

## ZAKOŃCZENIE

**U**strój ZSRR ukształtowany w czasie sprawowania władzy przez Stalina był kontynuacją i niejako „naturalnym” następstwem leninizmu, państwo, którego głównym twórcą był Lenin – wyposażył je w polityczne i ideologiczne fundamenty – nie mogło istnieć w jakiegokolwiek innej formie niż w stalinowskiej.

Eliminacja z życia politycznego i społecznego obywateli o poglądach innych niż bolszewickie musiała doprowadzić do tego co określamy mianem stalinizmu. Proces ten był w każdym szczególe zgodny z leninowską teorią partii.

Bolszewicy zaczęli budować komunizm od fizycznej likwidacji osób w jakikolwiek sposób związanych z carskim reżimem, określanych jako tzw. „byli” (li-szeńcy) tj. urzędnicy, dyplomaci, wojskowi poza tym członkowie partii Konstytucyjno-Demokratycznej (kadeci) oraz „burżujów”, za których uchodzili dawni przemysłowcy, kupcy, rzemieślnicy, ziemianie. Mimo, iż uważali się za przedstawicieli robotników i chłopów to również te dwie grupy poddane zostały pacyfikacji, gdy tylko sprzeciwiły się w najmniejszym choćby stopniu władzy radzieckiej.

Po rozbiciu niesocjalistycznych partii politycznych bolszewicy przystąpili do likwidacji mienszewików i eserów włącznie z lewym skrzydłem tej partii, którego członkowie wspólnie z nimi utworzyli rząd tuż po rewolucji październikowej.

Wreszcie po raz pierwszy bolszewicy oczyścili własne szeregi krwawo pacyfikując powstanie marynarzy z Kronsztadu, będących do tej pory ich najwierniejszymi zwolennikami. Jednak, gdy zaistniała różnica w poglądach należało ich zlikwidować. Podwalnym wydarzeń kronsztadzkich X Zjazd RKP(b), na wniosek Lenina, przyjął uchwałę o zakazie walki frakcyjnej wewnątrz tej partii. Uchwała ta była orężem jakim Stalin posługiwał się niszcząc Trockiego oraz innych tzw. „starych bolszewików”. Łatwo przychodziło mu udowodnić, że opozycjoniści prowadzą zakazaną działalność frakcyjną, on przecież stojąc na stanowisku Sekretarza Generalnego zawsze trzymał się danej linii partyjnej, którą zresztą ustalał, a uzależniony od niego aparat partyjny popierał go.

Również brutalnie przeprowadzona kolektywizacja, o czym w II rozdziale niniejszej pracy pisałem, była zgodna z doktryną Lenina, a nawet konieczna, aby wcielić w życie komunizm, ponieważ stosowanie Nowej Polityki Ekonomicznej oznaczało, iż

państwo sowieckie było uzależnione od chłopów, tym samym wodzowie bolszewicy musieli w zasadniczym stopniu podporządkować politykę gospodarczą ich interesom.

Poza tym bolszewicy mając za cel nadrzędny budowę socjalizmu w ZSRR musieli przeprowadzić uprzemysłowienie tego państwa. Należy również wziąć pod uwagę fakt, iż kolektywizacja i industrializacja były środkiem do celu jakim stały się zbrojenia na olbrzymią skalę, ponieważ Stalin nie zrezygnował z rewolucji światowej, której pierwszy etap to opanowanie państw Europy Środkowej i Wschodniej po II wojnie światowej, a kolejną fazą tego procesu były przygotowania do wszczęcia III wojny światowej. O czym przekonują gigantyczne wydatki na zbrojenia w ZSRR (m.in. produkcja bomby atomowej oraz pierwsza w świecie próba z bronią wodorową) i jego państwach satelickich, a także antyzachodnia kampania prowadzona przez komunistyczną propagandę; jej elementy to „walka z kosmopolityzmem” i „biciem pokłonów przed zachodem”.

Ideologia marksistowska opracowana przez Stalina była w zasadzie powtórzeniem myśli jego nauczycieli, tj. Lenina i Trockiego<sup>1</sup>, od którego zapożyczył tezę o maksymalnym wzmocnieniu państwa zanim ono obumrze w komunistycznym społeczeństwie. W zasadzie elementy dodane do dziedzictwa marksizmu przez Stalina to teza o możliwości budowy socjalizmu w jednym kraju oraz dogmat, uzasadniający stosowanie terroru wobec społeczeństwa, o zaostrzaniu się walki klasowej wraz z postępem budowy komunizmu. Walka klasowa miała wciąż się zaostrzać, choć zgodnie z twierdzeniem Stalina wrogie klasy w ZSRR przestały istnieć.

Reasumując trzeba stwierdzić, że cała doktryna marksizmu-leninizmu okazała się całkowitą klęską, ponieważ Związek Radziecki już nie istnieje, raptem przeżył 72 lata, chociaż przez ten czas zdążył wyrządzić wiele zła, a obecna Rosja jest krajem, w którym ze starego reżimu wiele pozostało, a mianowicie: „stara nomenklatura. Jest ona nadal u władzy. Jest to biurokracja państwowa, gospodarcza, wojskowa i policyjna. Łącznie, jak obliczają rosyjscy socjologowie – około 18 milionów ludzi. Dla tej nomenklatury nie ma na razie alternatywy. Opozycja jako zorganizowana siła polityczna – nie istniała. Dysydentów było niewielu i większość z nich wyjechała. Upłynie jakiś czas, nim ukształtuje się inna, nowa klasa polityczna. Taki proces trwa zawsze latami;

---

<sup>1</sup> Stalin miał zwyczaj robienia notatek na marginesach czytanych książek. W pracy Trockiego z 1920 r., pt. „Terrorizm i komunizm” „wszędzie, gdzie autor wychwalał terror i przemoc rewolucyjną, Koba dopisuje z uznaniem: «Tak! Celne! Tak!». Sam na sam ze sobą nie boi się szczerości wobec swojego wroga [...] Trocki zawsze był... jego nauczycielem. Drugim nauczycielem po Leninie.” R. Radziński, *Stalin...*,

pozostały dwie olbrzymie armie: armia rosyjska (dawniej Czerwona) oraz wojska wewnętrzne. Pozostały wojska pograniczne i kolejowe. Lotnictwo i marynarka wojenna. Łącznie kilka milionów ludzi; potężne KGB i milicja; w rękach państwa znajduje się nadal cały średni i ciężki przemysł, w tym rozbudowany wojskowo-przemysłowy kompleks, wielka zbrojeniówka zatrudniająca 16 milionów ludzi w produkcji i instytucjach badawczych. Kapitanowie tego przemysłu odgrywają w życiu politycznym ważną i aktywną rolę; państwo jest ciągle właścicielem ziemi. W rolnictwie panują kołchozy i sowchozy; pozostała cała sfera nawyków myślowych, zachowań społecznych i poglądów światłościących wpajanych ludziom przez dziesiątki lat; pozostało stare prawo.

Oprócz tych instytucji starego ustroju pozostała jeszcze wielka i tragiczna spuścizna po komunizmie – jest nią świadomość o ofiarach terroru i represji, o prześladowaniach [...].

Innym rodzajem spuścizny, jaki pozostawił tu po sobie system totalitarny, jest powszechna bieda tego społeczeństwa. Bieda mieszkań, bieda ubrań, bieda kuchni, bieda życia.

Trzecią spuścizną po starym systemie jest zatrważająca demoralizacja znacznych grup społecznych – eskalacja wszelkiego rodzaju gangów, terror zbrojnych band, przestępcze rządy reketu. Poza tym – powszechna obecność najróżniejszych mafii, sięgających wysokich ogniw władzy. Aktywny i bezczelny czarny rynek bronią z raketami włącznie. Wyzywające i przerażające złodziejstwo. Nagminna korupcja. Pijaństwo, gwałt, cynizm oraz wszechwładne, najpospolitsze chamstwo.

Wreszcie czwartą spuścizną są zniszczenia ekologiczne – zadymione miasta, powszechny brak wentylacji w miejscach pracy, zatrute rzeki i jeziora, składowiska odpadów. I przede wszystkim – 15 przestarzałych i przeciążonych elektrowni atomowych: 15 potencjalnych Czarnobylów, których jednak nie można zamknąć, gdyż oświetlają one wiele miast i dają energię wielu fabrykom<sup>2</sup> – pisał w 1993 roku, mistrz reportażu, Ryszard Kapuściński.

---

*op.cit.*, s.168. W czasie ostatniego zesłania Stalin rozczytywał się w „Księciu” Machiavellego. L. Marcou, *op. cit.*, s. 55

<sup>2</sup> R. Kapuściński, *op. cit.*, s. 323-325